Nr 180. **Kraków, Sobota 19 Kwietnia 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.434.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rozbicie reformy wyborczej.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 19 kwietnia.

Ze strony informowanej oświadczają, że namiestnik Bobrzyński dymisyi jeszcze nie wniósł, tylko ją zapowiedział. Jestto wynikiem wczorajszej konferencyi namiestnika z premierem Stuergkhiem, który z dalszemi decyzyami chce się zatrzymać aż do przybycia przywódców sejmowych do Wiednia.

Dziś oczekują tu przybycia zarówno polskich przywódców sejmowych jak i przybycia K. Lewickiego. Konferencyom, jakie odbędą się dzisiaj między namiestnikiem Bobrzyńskim i premierem hr. Stuergkhiem a tymi przywódcami, przypisują bardzo ważne znaczenie. Na tych bowiem konferencyach okaże się, czy możliwe są dalsze rokowania kompromisowe, czy też okaże się konieczność odroczenia lub rozwiązania Sejmu galicyjskiego.

Jak w kołach parlamentarnych wczoraj opowiadano, rozwiązanie Sejmu jest w tej chwili prawdopodobniejszem, chociaż dotąd nic jeszcze nie postanowiono.

Namiestnik Bobrzyński konferował wczoraj po południu z ministrem skarbu Zaleskim i przywódcą grupy konserwatywnej w Kole polskiem, Korytowskim. W razie, gdyby porozumienie w sprawie reformy wyborczej nie przyszło do skutku, ustąpienie Bobrzyńskiego jest nieuniknione, albowiem Bobrzyński ze względu na swoją przynależność do stronnictwa konserwatywnego, nie może prowadzić dalszej akcyi w kraju, ani też przeprowadzić ewentualnie wyborów wobec stanowiska, zajętego przez episkopat polski.

Głosy prasy wiedeńskiej.

Wiedeń, 19 kwietnia.

„N. Fr. Presse" donosi ze Lwowa: Większość posłów polskich jest jeszcze zawsze zdania, że rząd wprzód postara się wpłynąć na stronnictwa sejmowe, celem podjęcia na nowo rokowań. Ponieważ jednak rokowania te mają być prowadzone na innej podstawie, jak dotychczas, uważają powodzenie tych rokowań za wątpliwe. Przywódcy ruscy bowiem oświadczają, że od zawartego kompromisu nie odstąpią.

Posłowie zbliżeni do namiestnika twierdzą, że namiestnik zapewne nie zaleci rządowi rozwiązania Sejmu galicyjskiego ze względu na to, że agitacya wyborcza w obecnej chwili przybrałaby niebezpieczne rozmiary. Ponadto należy się liczyć z tem, że przez nowe wybory sytuacya w Sejmie ułożyłaby się jeszcze niekorzystniej, gdyż z jednej strony nowe wybory przyniosłyby pomnożenie radykalnych elementów polskich, z drugiej zaś strony następstwem tych wyborów byłoby wyparcie polskich konserwatystów z gmin wiejskich w Galicyi wschodniej na korzyść Rusinów.

Wiadomość, jakoby konserwatyści krakowscy mieli obecnie zamiar cofnąć się, jest, jak donosi korespondent, na podstawie informacyj ze strony powiadomionej, nieprawdziwa.

Zdaniem polskich demokratów — oświadcza dalej korespondent „N. Fr. Presse" — sytuacya jest bardzo skomplikowana i jest nieprawdopodobnem, aby zamierzone ponowne podjęcie rokowań doprowadziło do porozumienia. Z kim — pytają się — pertraktować? Z polskimi biskupami, którzy z pewnością nie odstąpią od swego stanowiska, czy też z temi grupami, dla których enuncyacya polskiego episkopatu jest miarodajną? Odroczenie zaś sesyi sejmowej do jesieni udaremniłoby rychłe załatwienie małego planu finansowego w Izbie posłów i nie może być poważnie brane pod rozwagę. Mimo, że wybory w obecnych warunkach wywołałyby z pewnością wielkie roznamiętnienie w kraju, rząd przecież, jak się zdaje, nie będzie miał innego wyjścia, jak rozwiązanie Sejmu, — przyczem przez czas trwania kampanii wyborczaj należałoby przedsięwziąć najdalej idące środki ostrożności. Byłoby to jeszcze najmniejszem złem. Natomiast polscy konserwatyści są przeciwnego zdania.

Przywódcy demokratyczni — kończy „Neue Freie Presse" — twierdzą, że kwestya osobista w kierownictwie rządu krajowego rozstrzygnięta będzie dopiero po zapadnięciu decyzyi, co ma się stać z obecnym Sejmem.

Wiedeń, 19 kwietnia.

„Die Zeit" otrzymuje ze strony ruskiej następujące informacye: Rusini muszą obstawać przy zawartej w Wiedniu umowie i domagają się, aby reforma wyborcza nie doznała dalszej zwłoki. Namiestnik ma dość środków do dyspozycyi, aby złamać opór biskupów polskich. Odroczenie sprawy do jesieni byłoby tylko zaostrzeniem agitacyi elementów radykalnych, zwracających się przeciw reformie wyborczej. Także rozwiązanie Sejmu nie przyniosłoby większych korzyści, ponieważ Rusini w nowym Sejmie nie czuliby się związani kompromisem i wystąpiliby z nowemi większemi jeszcze żądaniami.

Jeżeli od Rusinów żąda się, aby zajmowali umiarkowane stanowisko w Sejmie i parlamencie, to należy szybko przeprowadzić reformę wyborczą na podstawie kompromisu, zawartego w Wiedniu.

Groźba nowej wojny.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Sofia, 19 kwietnia.

Wzburzenie przeciw Serbii wzrasta. Oświadczenie półurzędowego dziennika serbskiego „Samouprawa", iż traktat serbsko-bułgarski musi uledz rewizyi, jakoteż oświadczenie rządu serbskiego, iż także po zawarciu pokoju z Turcyą nie nastąpi jeszcze w Serbii demobilizacya, wywołują tu wielkie rozgoryczenie. Rząd i sobranje zdecydowane są pod żadnym warunkiem nie dopuścić do rewizyi traktatu z Serbią i obstają przy żądaniu przyznania Bułgaryi Monastyru, Prilepu, Veles, Ochridy i Istip, stosownie do zawartego traktatu.

Oczekują też, że w sobranju, które obecnie obraduje, premier Geszow złoży odpowiednie oświadczenia. Dzienniki bułgarskie mówią już o Serbii, jako o nowym wrogu i oświadczają, że z armii bułgarskiej nikt nie będzie uwolniony, zanim sprawa ze Serbią nie będzie uporządkowana.

Serbia — oświadcza jeden z dzienników — chce Bułgaryę obrabować. „Wecz. Poczta" wywodzi, że należy pychę Serbii ukarać. Bułgarya pod żadnym warunkiem nie zgodzi się, aby spór serbsko-bułgarski był załatwiony przez sąd rozjemczy w Petersburgu. Sprawa ta musi być wyrównana bezpośrednio między Bułgaryą a Serbią.

„Dnewnik", „Deń" i inne dzienniki piszą o Serbii w tonie ogromnie wzburzonym i grożą jej wojną. Jeden z tych dzienników oświadcza: Serbia potrzebuje po Kumanowie Śliwnicy.

Belgrad, 19 kwietnia.

Prezydent ministrów Pasicz powołał przywódzców stronnictw na konferencyę, na której przedstawił powody, uniemożliwiające mu na razie danie odpowiedzi na interpelacyę o traktacie sojuszowym serbsko bułgarskim.

Belgrad, 19 kwietnia.

Prasa domaga się rewizyi traktatu z Bułgaryą i wyraża nadzieję, że Pasicz zdobędzie się na tyle energii, aby to żądanie przeprowadzić. „Mały Żurnal" grozi Bułgaryi wojną i mówi o krwawem weselu, jakie wkrótce przy muzyce armat odbędzie się w Macedonii.

Na wypadek wojny.

Londyn, 19 kwietnia.

Dzienniki notują pogłoski, że między Turcyą a Bułgaryą przyszło do konwencyi wojskowej na wypadek wojny Bułgaryi z Serbią lub Grecyą. Także z Rumunią zawarła Bułgarya konwencyę wojskową.

Nadzwyczajne kredyty w Serbii.

Belgrad, 19 kwietnia.

Skupczyna przyjęła projekt ustawy o nadzwyczajnym kredycie 90 milionów dynarów.

Zawieszenie broni.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Wiedeń, 19 kwietnia.

Serbia i Grecya oświadczyły się już również za zawarciem zawieszenia broni, pod temi samemi warunkami, co Bułgarya. Tylko Czarnogóra nie chce jeszcze złożyć broni, ale jak „Pol. Corresp." donosi z Cetynii i tam także objawia się już znaczny zwrot na korzyść pokoju. Chodzi jeszcze tylko o sposób wycofania się z afery skutarskiej. Być może, że król czarnogórski tylko grozi jeszcze ostrzeliwaniem Skutari, aby zmusić mocarstwa do użycia środków przymusowych.

Równocześnie donoszą z Londynu, że zastępca czarnogórski Popowicz oświadczył w angielskim urzędzie spraw zagranicznych, że Czarnogóra w razie zaniechania oblężenia Skutari zażąda zniesienia fortów tamtejszych i jako jeden z warunków stawia także przyznanie odszkodowania wojennego w wysokości 30 milionów franków. Czarnogóra odrzuca z tego powodu ofiarowaną jej przez mocarstwa pożyczkę, gdyż chce sumę tą otrzymać jako darowiznę w formie odszkodowania wojennego.

Powrót wojsk serbskich z pod Skutari przewleka się, ponieważ nie przybyły jeszcze greckie transportowce, które mają zabrać Serbów. Zdaje się że rząd serbski teraz chce istotnie wycofać te wojska z pod Skutari ze względu na zaostrzony stosunek do Bułagaryi i chce całą armię skoncentrować w Macedonii.

Manifest króla Mikołaja.

Londyn, 19 kwietnia.

Agencya Havasa donosi ze specyalnego źródła z Cetynii, że król Mikołaj przygotowuje proklamacyę do kraju, w której uzasadni, że ze względów na wycofanie wojsk serbskich jest zmuszony wstrzymać oblężenie Skutari.

O Valonę.

Rzym, 19 kwietnia.

„Stampa" donosi z Petersburga: Rosya popiera żądanie Grecyi o przyznanie Grecyi Valony, aby ewentualnie mogła tam sama mieć oparcie dla swojej floty. Dziennik zapewnia, że Włochy w sprawie granic południowej Albanii taką samą okażą energię, jak Austrya w sprawie Skutari.

Przyjęcie pośrednictwa mocarstw.

Sofia, 19 kwietnia.

Z kompetentnej strony słychać, że nadeszła już odpowiedź ze strony Serbii i Grecyi, tak, że odpowiedź będzie mogła w każdym razie nastąpić w sobotę. — W odpowiedzi tej związek państw bałkańskich wyrazi podziękowanie dla mocarstw za ich starania i oświadczy, że przyjmuje pośrednictwo Co do odszkodowania wojennego i wysp Egejskich odpowiedź nie będzie zawierała żadnego żądania a wyrazi tylko nadzieję, że życzenia państw związkowych będą uwzględnione i, że w obu sprawach toczyć się będą rokowania nie z Turcyą ale wprost z mocarstwami.

Sofia, 19 kwietnia.

„Mir" pisze, że odpowiedź na notę mocarstw będzie mogła dzisiaj być wręczoną. Pismo uważa wojnę za skończoną. Dalej donosi „Mir", że skutkiem szykan władz serbskich przybyło do Bułgaryi 110 zbiegów, przeważnie księży i nauczycieli, z dystryktu Egri Palanka.

Sofia, 19 kwietnia.

Na posiedzeniu Sobrania odpowiedział prezydent ministrów Geszow na interpelacye w sprawie warunków pokojowych oraz w sprawie stanowiska władz serbskich wobec bułgarskiej ludności w Macedonii.

Geszow oświadczył, że jego zdaniem warunki pokojowe mocarstw zostaną podjęte przez państwa bałkańskie, oraz że zastrzeżenia, jakie czyniły państwa bałkańskie. dadzą się pogodzić z warunkami mocarstw. Więcej w danej chwili nie może minister powiedzieć.

Dalej doniósł minister, że jest prawdą, iż rząd otrzymał zażalenia, iż bułgarskim obywatelom nie pozwala się wstępu na terytorya, obsadzone przez Serbów, że do tych obszarów nie przepuszcza się dzienników bułgarskich. Skargi te dotyczą okręgu Egri Palanka. Rząd bułgarski zawiadomił o tem rząd serbski, który przyrzekł wdrożyć śledztwo.

Londyn. Biuro Reutera donosi: W Londynie nie wiedziano jeszcze po południu, kiedy nadejdzie odpowiedź państw bałkańskich na ostatnią notę mocarstw. Sądzą tu, że Bułgarya, Serbia i Grecya przyjmą stanowisko mocarstw, chociaż możliwem jest, że Grecya uczyni pewne zastrzeżenia, a mianowicie, że zażąda bliższych danych o ewentualnej decyzyi mocarstw co do południowej Albanii i wysp Egejskich.

W dyplomatycznych kołach panuje przekonanie, że zaraz po nadejściu korzystnej odpowiedzi związkowych państw bałkańskich, mocarstwa zajmą się ułożeniem warunków pokojowych na podstawie nakreślonych już ogólnych zasad i że przedłożą je w roli pośrednika stronom, prowadzącym wojnę. W ten sposób prace konferencyi pokojowej prawie że ograniczą się do oficyalnego podpisania pokoju.

Komisya finansowa.

Paryż. Termin zebrania się międzynarodowej komisyi finansowej odroczono do pierwszych dni maja.

Londyn, 19 kwintnia.

Biuro Reutera donosi: Ponieważ międzynarodowa komisya, zbierająca się w Paryżu, ma się zająć sprawą odszkodowania wojennego, wyłania się propozycya, aby komisya ta przybrała formę konferencyi i aby wzięli w niej udział ambasadorowie mocarstw lub przynajmniej funkcyonaryusze wyższych rang. Ponieważ zebranie się konferencyi odroczono do pierwszych dni maja, przypuszczają, że obradować ona będzie równocześnie z konferencyą pokojową, która prawdopodobnie zbierze się w Londynie, aby podpisać traktat pokojowy.

Bojkot towarów austryackich.

Osiek, 19 kwietnia.

Tutejsza Izba handlowa otrzymała oficyalne zawiadomienie od Izby handlowej w Belgradzie o uchwale w sprawie bojkotu towarów austryackich i węgierskich. Prezydent Izby handlowej zamierza zwołać konferencyę wszystkich węgierskich Izb handlowych do Budapesztu celem uchwalenia jednolitego postępowania.

Położenie w Skutari.

Berlin, 19 kwietnia.

Korespondent „Local-Anzeiger" donosi z Cetynii o swoich spostrzeżeniach, poczynionych w głównej kwaterze serbskiej pod Skutari. Ogółem panuje wielkie przygnębienie z powodu wycofania wojsk serbskich. Zbiegowie ze Skutari wyglądają jak szkielety. Opowiadają oni, że żołnierze załogi otrzymują dziennie zaledwie 10 gramów chleba. Essad pasza musi też wedle ich opowiadań walczyć z wielkiemi trudnościami ze strony załogi, która wniosła protest przeciw dalszej obronie i domagała się kapitulacyi miasta. Essad pasza użył wobec tego podstępu i mówiąc o okrętach, biorących udział w demonstracyi flotowej, oświadczył, że są to tureckie okręty, które przybyły na odsiecz.— Ponieważ jednak żołnierze nie widzieli żadnych skutków akcyi rzekomej floty tureckiej, wzburzenie przeciw komendantowi wzrasta.

Z powodu panującego od dni 10 deszczu wymarsz wojsk serbskich z pod Skutari jest utrudniony.

Polepszenie w zdrowiu papieża.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Rzym. Polepszenie w stanie zdrowia papieża trwa dalej. Lekarze mają nadzieję, że papież przyjdzie do siebie.

Rzym. Z okazyi przyjęcia zwykłego ciała dyplomatycznego, oświadczył kardynał Merry del Val, że w stanie zdrowia papieża nastąpił zwrot korzystny. Papież wczoraj rano podpisał kilka dekretów.

Rzym. Wydany o godz. 8 wieczorem biuletyn o stanie zdrowia papieża opiewa: Także i dzień dzisiejszy przepędził papież bez gorączki. Wieczorem temperatura wynosiła 36·7. Polepszenie trwa dalej. Podpisani: Marchiafava, Amici.

Przyjęcie pielgrzymów polskich.

Rzym, 19 kwietnia.

Kardynał Merry del Val przyjął wczoraj po południu w sali „Ducale" 350 pielgrzymów polskich, prowadzonych przez arcybiskupa lwowskiego, biskupa poznańskiego i biskupa tarnowskiego. Biskup poznański odczytał w języku łacińskim zredagowany adres, wyrażający imieniem Polaków uczucia wierności dla Stolicy apostolskiej i życzenia rychłego wyzdrowienia papieżowi. Sekretarz stanu kardynał Merry del Val odpowiedział w języku włoskim, że papież ubolewa, iż nie może przyjąć pielgrzymów, przesyła im jednak błogosławieństwo apostolskie. Kardynał wezwał pielgrzymów, by się modlili za zdrowie papieża i udzielił im błogosławieństwa.

Rzym. Kardynał Vanutelli odbył dłuższą konferencyę z sekretarzem stanu kardynałem Merry del Val. Kardynał Vanutelli odjedzie w niedzielę do Paryża, jak słychać, celem rozpoczęcia rokowań z rządem francuskim w sprawach religijnych.

Samorząd miejski w Królestwie.

(*Tel. „Nowej Reformy".*)

Petersburg. Styszinskij, Kobylinskij i Durnowo wnieśli poprawkę, ustanawiającą dla Warszawy cenzus mieszkaniowy w wysokości 720 rubli.

„Riecz" podkreśla, że wczorajsze debaty postawiły sprawę polityki na kresach na ostrzu noża.

Ogólną uwagę zwraca nieobecność podczas rozpraw przedstawicieli rządu.

Petersburg. Dzienniki rosyjskie podzielają pesymizm Polaków co do losów projektu samorządu miast w Królestwie Polskiem. „Nowoje Wremia" nazywa projekt w teraźniejszej postaci noworodkiem martwym.

Petersburg, 19 kwietnia.

(Pet. ag. tel. Rada państwa przyjęła z kilkoma zmianami przyjęte przez trzecią Dumę przedłożenie w sprawie administracyi miejskiej w Królestwie Polskiem. Przedłożenie musi wrócić dla ponownych obrad do Dumy.

Petersburg. Rada państwa postanowiła zmienić tytuł ustawy o zarządzie miejskim, a mianowicie zastąpić słowa „Królestwo Polskie" przez wyliczenie gubernij, w których zarząd miejski ma być wprowadzonym.

Obrady w Sejmie śląskim.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Opawa, 19 kwietnia.

Sejm śląski kontynuował onegdaj popołudniu dyskusyę generalną nad śląską krajową ustawą szkolną.

Poseł Kozdoń wyraził zdziwienie, że tak ważną dla całej ludności kwestyę ocenia się tylko ze stanowiska narodowego.

Poseł Tuerk polemizował z wywodami posła Michejdy, który uzasadniał stanowisko mniejszości i zalecał Sejmowi wyłączenie punktów spornych z obrad, względnie domagał się odroczenia obrad nad ustawą do późniejszego terminu, ponieważ przeprowadzenie ustaw zawisłem jest od przekazywań funduszów państwowych oraz ponieważ w międzyczasie może się uda osiągnąć porozumienie w kwestyach spornych.

Poseł hr. Stollberg oświadczył, że obecnych stosunków na polu szkolnictwa nie można dłużej utrzymać. Imieniem zastępców wielkiej własności oświadczył, że uznają konieczność nowego uregulowania szkolnictwa i głosować będą za ustawą.

Poseł Josephi omawiał stosunki między Czechami a Polakami i oświadczył, że jeżeli opozycya chce udaremnić ustawę, to niech to przyzna otwarcie i niech się nie traci czasu.

Referent Pohl stwierdza, że nietylko gminy, ale przedewszystkiem kraj musi być uważany, jako utrzymujący szkoły. Dalej omawiał stosunki w poszczególnych gminach i wniósł wkońcu nową stylizacyę § 9.

Na tem dyskusyę generalną zakończono i rozpoczęto dyskusyę szczegółową. Przedewszystkiem przyjęto wniosek posła Michejdy, aby dyskusyę nad § 1 przeprowadzić dopiero po załatwieniu § 16. Poseł Michejda prosił dalej, aby dla osiągnięcia porozumienia przerwać na pół godziny posiedzenie.

Posiedzenie przerwano i po 3-godzinnej pauzie na nowo obrady podjęto, jednakże z powodu spóźnionej pory o godzinie pół do 11 w nocy dalszą dyskusyę odroczono.

Opawa, 19 kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po dłuższej dyskusyi projekt w sprawie stosunków prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych i wydziałowych przyjęto w I i II czytaniu z małemi zmianami. — Tylko § 9, zwalczany przez mniejszość, doznał zmiany, a § 36 na propozycyę prezydenta kraju będzie zredagowany dopiero w trzeciem czytaniu.

Następnie przystąpiono do obrad nad projektem ustawy w sprawie nadzoru szkolnego. — W dyskusyi szczegółowej przy paragrafie 17 (skład Rady szkolnej okręgowej) dr Michejda wygłosił dłuższą mowę, zwracając się głównie przeciwko nowemu postanowieniu, aby połowę przedstawicieli gminnych w Radzie szkolnej okręgowej mianował Wydział krajowy, podczas gdy dotąd mianuje tylko jednę trzecią część.

W głosowaniu przyjęto projekt znaczną większością głosów w proponowanem brzmieniu.

Strzał w parlamencie rumuńskim.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Bukareszt, 19 kwietnia.

(Ag. rumuńska). Przy otwarciu posiedzenia Izby deputowanych jakiś człowiek z galeryi strzelił z rewolweru i zawołał: „Niech wysłuchaną będzie Macedonia". Po chwili ogólnej konsternacyi powstał prezydent i — jak swego czasu prezydent Izby francuskiej, Dupuy — oświadczył: „Posiedzenie trwa dalej".

Człowieka, który po daniu strzału rzucił na salę prośbę, uwięziono i odstawiono do sądu.

Bukareszt, 19 kwietnia.

Człowiek, który podczas posiedzenia Izby strzelił z galeryi, jest macedońskim studentem i nazywa się Nastazy. Po strzale rzucił rewolwer na ziemię. Stwierdzono, że Nastazy wyjął z nabojów kule, które znaleziono u niego w kieszeni. Oświadczył on, że chciał zwrócić uwagę Izby na położenie Rumunów w Macedonii.

Nastazy jest człowiekiem, objawiającym wielkie zdenerwowanie i będzie poddany badaniu lekarskiemu.

Bukareszt. Dochodzenia wykazały, że Nastazy pochodzi z okolicy Monastyru i przybył zaraz po rozpoczęciu wojny do Bukaresztu, aby się zapisać na uniwersytet. Jest on namiętnym nacyonalistą. Prośba, którą rzucił na salę obrad, jest zatytułowaną: „Do jedynego prawdziwego zgromadzenia narodowego".

Bukareszt, 19 kwietnia.

Izba przyjęła kredyt 50 milionów na szkoły ludowe.

Strajk w Belgii.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Bruksela, 19 kwietnia.

W Cheratt koło Leodyum, gdzie wszyscy górnicy zastrajkowali, przyszło u wejścia do kopalni do wielkich zaburzeń. Oddział kawaleryi zrobił użytek z broni, nikt jednak nie został zraniony.

Bruksela, 19 kwietnia.

Drukarze zmienili poprzednią uchwałę i postanowili rozpocząć strajk. Dzisiaj przed południem nie wyjdą już w Brukseli dzienniki. Prawdopodobnie wyjdą tylko dzienniki katolickie, w których pracują robotnicy organizacyi katolickiej.

Po zajściu w Nancy.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Berlin, 19 kwietnia.

„Norddeutsche Allg. Ztg" pisze: Ponowie Teichmann i Heine przesłali nam opis zajścia w Nancy, który się zgadza z opisem, podanym przez „Frankfurter Ztg" w dniu 18 b. m. Ze względu na wdrożone w sprawie tego zajścia kroki i będące w toku śledztwo, musimy się wstrzymać od bliższego omówienia tych zajść.

Paryż. (Ag. Havasa). Minister spraw wewnętrznych polecił przeprowadzenie następujących zarządzeń karnych, na podstawie sprawozdania radcy państwowego Angiera, po porozumieniu się z prezydentem ministrów: 1) obaj agenci policyjni, którzy w niedzielę w nocy mieli służbę na dworcu kolejowym w Nancy, będą wydaleni. 2) Niezwłocznie będą zbadane zarządzenia celem reorganizacyi policyi w Nancy, które to zarządzenia leżą w interesie służby policyjnej i będą miały za skutek usunięcie obu komisarzy policyi w Nancy. 3) Prefekt departamentu Nord et Moselle z powodu, że zaniechał z własnej inicyatywy i bezzwłocznie zdać o zajściu sprawozdanie ministrowi spraw wewnętrznych, otrzyma inny urząd.

Paryż. (Ag. Havasa). Minister spraw zagranicznych Pichon przyjął wczoraj niemieckiego ambasadora Schoena, którego zawiadomił o zarządzeniach ministra spraw wewnętrznych w sprawie zajścia w Nancy. W tutejszych kołach urzędowych sądzą, że w ten sposób sprawa została załatwioną.

Bank rolniczy we Frysztacie.

Rok temu znany na Śląsku Franciszek Friedl, sprzeniewierzywszy i naraziwszy Bank rolniczy na szkodę 130 000 K, wyjechał do Ameryki.

Groźny ten cios, grożący ruiną kilkuset rodzi-

nom i sprawie polskiej na Śląsku, został świetnie i na całej linii zwycięsko odparty.

Mimo strasznych szkód, mimo ciężkiego ogólnego położenia, Bank rolniczy przeszedł szczęśliwie katastrofę, dając tem najlepszy dowód swej żywotności. Tem bardziej należy to podnieść, że nie było tam wielkich kapitalistów, właścicieli dóbr, czy fabryk — inne banki polskie, zagrożone u siebie przesileniem, nie mogły spieszyć z pomocą, tylko polski rolnik, górnik i robotnik w krytycznej chwili z całą siłą podtrzymywał i uratował swą instytucyę.

Dość powiedzieć, że celem ratowania instytucyi, cały szereg zresztą niezamożnych członków dobrowolnie wpłacił 57 000 koron na poniesione straty. Jest to objaw wyjątkowy i znamienny, tem bardziej, że niewielka była nadzieja, aby się to kiedyś tym członkom wróciło.

Nowy zarząd Banku, na którego czele stoi rejent cieszyński p. Kasprzak i dyrektor p. Józef Dobrowolski, przedewszystkiem energicznie stłumił popłoch, szerzony przez wrogie gazety i ludzi, następnie uregulowawszy wszystkie sprawy powikłane lub niepewne, całą siłą jął się pracy ku podniesieniu Banku. Że mu się to w zupełności udało, świadczą cyfry:

I tak, w 1912 roku liczba udziałów prawie się podwoiła 11.907 K 06 h w r. 1911 na 20.773 K 11 h w r. 1912.

Liczba członków wynosi 904 z deklarowanemi udziałami na kwotę 182.660 K.

Niemniej silnie rósł i fundusz strat i rezerwowy i przybyło go w 1912 roku 4930 K 34 h, tak, że majątek własny Banku wynosi obecnie 25.703 K 45 hal.

Również wzrosły wkładki na oszczędności w drugiej połowie 1912 roku, t. j. po ustaniu popłochu i to pomimo ogólnego przesilenia pieniężnego w całem państwie i obaw wojennych.

To też w drugiej połowie 1912 roku Bank mógł udzielać silnie pożyczek na dobre hipoteki i ręczenia, a dano ich w tym czasie 106 dłużnikom na kwotę 176.729 K 11 h.

Czysty zysk za rok 1912 wynosi 2599 K 54 h i to pomimo wielkich kosztów sanacyi i kar podatkowych za ubiegłe lata.

Dodać należy, że również run, jaki wybuchł po defraudacyi Friedla, dalej ogólny brak pieniędzy i niebywale wprost wysoka stopa procentowa, jaką musi Bank w obecnych czasach płacić innym bankom, przyczyniły się znacznie do zmniejszenia zysku.

To też walne zgromadzenie, które odbyło się 30 marca, z zadowoleniem i radością przyjęło do wiadomości sprawozdanie zarządu i z lustracyi Związku, wykazujące tak dodatnie wyniki pracy.

Należy podnieś z całem uznaniem, że Śląsk, ratując Bank rolniczy we Frysztacie, spełnił chlubnie swój obowiązek. Na przyszłość byłoby pożądanem, by szersze sfery społeczeństwa polskiego składały w nim swe oszczędności, by w niedługim czasie stanął zupełnie na siłach i mógł spełniać w obszerniejszym zakresie swoje ważne na kresach zadanie.

Kronika.

Kraków, sobota 19 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Tymona dyak. i Leona IX p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 41; zachód o godz. 6 m. 38, długość dnia godzin 14 min. 00.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie pochmurno, niestałe, nieco chłodniej, południowo-zachodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Tajemniczy Dżems".

Odczyt p. Jadwigi Mayównej p. t. „Wrażenia z II międzynarodowego kongresu wychowania fizycznego w Paryżu" w Związku niewiast katolickich (ulica Szczepańska l. 5) o godzinie 5 po południu.

Walne zebranie „Syndykatu dziennikarzy krakowskich" w hotel Pollera o godz. 4 po południu.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Salon Związku artystów ul. Bracka l. 6, dom „pod Meduzą" otwarty od godziny 10 do 1 w południe.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Eros i Psyche"; wieczór: „Opowieści Hoffmana".

Raut z koncertem i tańcami urządzony przez IX Koło T. S. L. im. Królowej Jadwigi zapowiada się bardzo dobrze. Łaskawy współudział przyrzekli; prof. Kłosiński, T. Grodziecka, p. Kominkowski, chór am. pod batutą prof. Walewskiego. Ulubieniec publiczności p. Wyrwicz wypowie kilka nowych monologów. Muzyka 56 p. p. — Tańce prowadzić będzie p. Doliński. Tak cel jak i program powinien zgromadzić wiele publiczności. Początek o godz. 8 wieczór. Raut odbędzie się w klubie pocztowym, Lubicz, 5. Stroje wieczorowe. Krzesło I-rzędne 3 K, II-rzędne 2 K, III-rzędne 1 20 K, stojące 1 K, dla pp. akademików i studentów po 80 hal., familijny 4 osoby 5 K.

Ze sportu. II. walne zebranie Sekcyi tennisowej A. Z. S. odbyło się dnia 12 b. m. Po udzieleniu absolutoryum ustępującemu wydziałowi, wybrano nowy wydział, w skład którego wchodzą: Wł. Kobylański prezes, Sz. Wermuth zastępca prezesa, H. hr. Komorowski, Cz. Jentys, St. Łapiński, L. Rudke. Następnie uchwalono urządzić międzynarodowy turniej tennisowy w dniach 13, 14, 15 i 16 czerwca. Turniej ten ze względu na doświadczenie, nabyte na zeszłorocznym turnieju tennisowym, daje wszelką gwarancyę, że nie ustąpi w niczem zagranicznym międzynarodowym turniejom.

Z pogotowia ratunkowego. Wczoraj po południu wezwano pogotowie ratunkowe na Wiślisko pod l. 9, gdzie żona robotnika kolejowego Agata Kasowa truła się fosforem. Po zastosowaniu odpowiednich środków, przewieziono ją do kliniki chorób wewnętrznych. Życiu jej nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Ogień. Wczoraj około godziny 5 po południu wezwano straż pożarną do domu pod l. 2 przy ul. Mikołajskiej, gdzie w jednej z piwnic zajęła się słoma i wióry. Ogień szybko ugaszono.

Kamionka Strumiłowa w płomieniach. Donoszą nam: Onegdaj rano wybuchł w Kamionce pożar, którego ofiarą padła główna część miasteczka, a mianowicie cały rynek. — Jedna osoba, starszy mężczyzna, zginął w płomieniach. Około 200 rodzin zostało bez dachu nad głową. — Pożar trwał przez cały dzień.

Pożar wybuchł około godziny pół do 8 rano w domu p. Ley Postlowej, zaskakując mieszkańców domu, tak, że z trudem uratowali życie. Zdołano również wynieść z płonącego domu sędziwą właścicielkę domu p. Postlową, najstarszą wiekiem obywatelkę Kamionki, liczącą 94 lat.

Pożar z powodu nieudolnej akcyi ratunkowej przenosił się z domu na dom, aż cały rynek padł jego pastwą. Spłonęły doszczętnie dwa rzędy domów, w których mieściły się główne sklepy miasteczka. Sklepy wraz z zawartością uległy zniszczeniu.

Szkodę obliczają na 600 do 800 tysięcy koron, i to przeważnie nieubezpieczone. Pogorzelcy, przeważnie niezbyt zamożni kramarze, zostali pogrążeni w nędzy.

Wyjazd szkoły lotniczej. Z Warszawy donoszą: Z rozporządzenia władz petersburskich, mieszcząca się od jesieni w dawnych zakładach „Awiaty" na polu Mokotowskiem szkoła lotnicza opuszcza Warszawę i wraca do Gatczyna. Onegdaj zaczęto wywozić rozebrane aparaty lotnicze i namiotowe szopy i odtąd już nie będą odbywać się wzloty w Warszawie; na prowincyi zaś w dalszym ciągu ćwiczenia lotnicze będą uprawiane w Modlinie i Brześciu Litewskim, gdzie stoją stale oddziały wojskowe, poświęcające się lotnictwu i aeronautyce.

Policya w Chełmie. Z Petersburga donoszą: We wniesionym do Dumy projekcie utworzenia zarządu nowej gubernii chełmskiej minister zamierza w Chełmie, liczącym zaledwie 11.000 mieszkańców, umieścić policmajstra, jednego komisarza, jego pomocnika, trzech rewirowych, 29 stójkowych i tyleż członków policyi śledczej. W ten sposób, jak wylicza „Rjecz", na 4 stójkowych wypadnie po jednym naczelniku w Chełmie.

Nowy redaktor „Prawitielstwiennego Wiestnika". — Z Petersburga telegrafują: Urzędnik do szczególnych zleceń w ministeryum spraw wewnętrznych, książę Urusow, został mianowany redaktorem naczelnym „Prawitielstwiennego Wiestnika".

300.000 obłąkanych w Rosyi. Według obliczeń petersburskiego kuratoryum nad chorymi umysłowo, w obecnej chwili państwo rosyjskie posiada 300.000 osób chorych umysłowo, z których tylko część jest pod bezpośrednią opieką lekarskę.

Złodziej biblioteczny. Z Berlina telegrafują W tutejszej bibliotece uniwersyteckiej uwięziono człowieka, który ze szeregu książek powycinał wartościowe kartki i całe książki kradł. W mieszkaniu jego znaleziono książki, pochodzące z biblioteki lipskiej. Uwięziony był imatrykułowany na tutejszym uniwersytecie na wydziale prawniczym i ma być węgierskim adwokatem.

Zmarli.

Dr Mieczysław Dunin-Wąsowicz, radca magistratu, długoletni chemik miejski, zmarł wczoraj we Lwowie.

Telegramy

z dnia 19 kwietnia.

Berlin. „Berl. Ztg am Mittag" donosi, że cesarz Wilhelm zaprosił angielskiego ministra marynarki Churchilla do Berlina.

Petersburg. „Rjecz" dowiaduje się, że senator Markow ma być zamianowany ministrem sekretarzem stanu dla Finlandyi.

Bukareszt. Król przyjął dymisyę ministra rolnictwa i domen Filipescu. Ministrem rolnictwa mianowany został konserwatywny poseł Konstantyn Arion, który został już przez króla zaprzysiężonym w tym charakterze.

Konferencye czesko-niemieckie.

Wiedeń. „Slavische Korresp." donosi, że prezydent ministrów hr. Stuergkh powoła przywódców stronnictw sejmowych czeskich na poniedziałek popołudniu na konferencyę w sprawie sesyi Sejmu czeskiego.

Lucacs w Wiedniu.

Budapeszt. Prezydent ministrów Lukacs wyjeżdża dzisiaj do Wiednia i będzie w niedzielę na posłuchaniu u cesarza, któremu zda sprawozdanie o położeniu politycznem i o programie prac Sejmu. Lukacs odwiedzi także austryackich ministrów.

Z Banku austro-węgierskiego.

Wiedeń. W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie rady generalnej Banku austro-węgierskiego, na którem omawiana będzie sprawa ewentualnej zmiany stopy procentowej. Jak jednak słychać, ze względu na sytuacyę, panującą dzisiaj na targu pieniężnym, zmiana stopy procentowej nie jest zamierzona.

200-letnia rocznica sankcyi pragmatycznej.

Wiedeń. „Wiener Abendpost" poświęca ze względu na przypadającą 200-letnią rocznicę sankcyi pragmatycznej artykuł wstępny. Dla upamiętnienia uroczystości zarządził prezydent ministrów hr. Stuergkh wydanie autentycznych tekstów wszystkich dokumentów, które odnoszą się do sankcyi pragmatycznej. W wydawnictwie szkolnych książek ukazało się dzieło pod tytułem: „Sankcya pragmatyczna, autentyczny tekst wraz z objaśnieniami i tłomaczeniami". Z polecenia prezydenta ministrów dokonał wydania dzieła prof. uniwersytetu dr Gustaw Turba. Dzieło to jest zaopatrzone we wstęp pióra hr. Stuergkha.

Echa afer szpiegowskich.

Wiedeń. „Militaer Rundschau" stwierdza wobec mylnego doniesienia dzienników, że syn szefa sztabu generalnego Conrada Hoetzendorfa, służący w IV pułku cesarskich strzelców tyrolskich, wcale nie był zaprzyjaźniony z Jandricem, uwięzionym pod zarzutem szpiegostwa.

Budapeszt. W sprawie szpiega Mikołaja Brabury, policya skonfiskowała kilka listów i 500 franków, nadesłanych ze Sztokholmu z dopiskiem: „honoraryum za kwiecień". W związku z tą aferą aresztowano kilka osób w Berlinie Monachium i Dreźnie.

Sprawa Brabury stoi w związku ze sprawą szpiegowską por. Jandricza w Wiedniu.

Lokaut w Rjece.

Rjeka. (Węg. biuro kor) Rokowania między pracodawcami a robotnikami nie doprowadziły do rezultatu i lokaut trwa dalej.

Ślub ks. Wiktoryi Luizy.

Paryż. „Gaulois" donosi, że cesarz Wilhelm wyraził życzenie, aby także prezydent Poincaré reprezentowany był przez osobną misyę na ślubie ks. Wiktoryi Luizy.

Petersburg. Dzienniki tutejsze uważają za możliwe, że w czasie uroczystości ślubnych w Berlinie, odbędzie się konferencya między carem a arcyks. Franciszkiem Ferdynandem.

Strajk w Rosyi.

Petersburg. Także na prowincyi urządzono wczoraj strajk, który był jednak tylko częściowym, a to w Moskwie, Kijowie, Rydze. Trzy pisma petersburskie, w których drukarniach wczoraj strajkowano, dziś nie wyszły. Posłowie z grupy pracy i soc.-demokratyczni zamierzają postawić w Dumie zapytanie do rządu z powodu wczorajszych zajść.

Brak szkół wyższych w Rosyi.

Petersburg. Korespondent „Now. Wremii" zarzuca rządowi, iż nie uwzględnia dostatecznie potrzeb gubernii północno-zachodnich cesarstwa. Miasta Wilno, Mińsk i Witebsk ofiarowują rządowi znaczne zasiłki, byleby otworzyć w nich uniwersytet lub inną szkołę wyższą, władze zaś niczego nie przedsiębiorą, uważając tę sprawę za nie pilną.

Niedawno odmówiono również otwarcia uniwersytetu w Tyflisie, lubo ludność Kaukazu zebrała po temu fundusz potrzebny.

Cudowny obraz.

Petersburg. Słynny obraz Matki Boskiej Poczajowskiej, który przewieziono w zimie do Petersburga, wczoraj wieczorem odesłano ponownie do Poczajowa.

Z Izby greckiej.

Ateny. Izba deputowanych uchwaliła w I czytaniu listę cywilną dla króla i dożywotnie apanaże dla królowej wdowy Olgi.

Szkielet ichtyosaura.

Eisenach. Podczas kopania fundamentów natrafiono na podziemne przejście, które prowadziło do groty. W grocie tej znaleźli robotnicy kości olbrzymich rozmiarów. Fachowcy orzekli, że są to kości olbrzymiego ichtyosaura z okresu antydyluwialnego, który prawdopodobnie z nastaniem okresu lodowego schronił się do wspomnianej groty.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 18 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:
Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 284·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 255·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 280·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 240·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 115·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 27·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 478·—, Clary złr. 40 m. k. 210·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 66·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·75, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 33·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 82·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 236·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 239·25, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 479·—.

Berlin, 18 kwietnia. Austryackie banknoty 84·95. Spirytus —·—.

Paryż, 18 kwietnia. Renta 3-prc. 86·62. Mąka —·—. Usposobienie spokojne.

Frankfurt, 18 kwietnia. Austryack. kred. 198·25. Koleje państwowe 156·—. Disconto —·—. Laura 178·50.

Wiedeń, 18 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:
Akcye: Austr. Zakł. kred. 630·50, węg. Zakł. kredyt. 823·50, Anglobanku 339·75, Unionbanku 597·25, Länderbanku 510·—, Bankvereinu 516·50, Bodencredit 1208·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 655·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 658·—, Kolei państwowych 718·50, kolei południowej 126·75, kolei północnej —·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 10 9·50, Rima Muranyi 718·50, Praskiego Tow. żelaznego 3466·—, Fabryki broni 974·—, Akcye tureckie tyt. 337·50, Gal. Karp. Tow. naft. 895·—. Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 84·75, Austr. renta koron. 85·25, Węgier. renta koron. 82·95, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 85·75, 4% Listy Banku hip. 85·75, $4^1/_2$% Listy Banku hip. 90·25, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 85·—, $4^1/_2$% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 96·—, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 83·60, 4% pożyczka m. Lwowa 84·—, 4% pożyczka m. Krakowa 81·50, Losy tureckie 239·35, Marki 117·66, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 853·—, Powsz. B. depoz. —·—.
Usposobienie spokojniejsze.

Wiedeń, 18 kwietnia. Cukier 22·30—22·40; 22·80—22·90 mdły. Spirytus i nafta niezmienione.

Berlin, 18 kwietnia. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork —·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 849·25, Austryackie noty 84·95, Rosyjskie noty 215·55, Amerykańskie noty 420·50, 3% pruskie konsole 77·—, włoskie —·—, $4^1/_2$ prc. polskie listy zastawne 90·50, Niemiecki bank państwowy 134·—, Austryackie akcye kredytowe 198·75, Berlińskie Towarzystwo handlowe 164·62, Diskonto Komandit 18·50, Austryackie koleje państw. 156·50, Lombardy 26·75, Kanada Pacific 245·62, Losy tureckie 165·50, Hohenlohe 173·87, Phönix 268·—, Gleiehenkirchner 191·—, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 149·—, Hausa 317·50, Północny Lloyd 120·12.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.